

# Nic Nie Może Przecież Wiecznie Trwać – Męskie Granie- (Dawid Podsiadło)

Znajomy adres  
Te same schody  
I nagły przestach u drzwi  
A może to wszystko się śni?  
Zwyczajne kwiaty  
Na parapecie  
Po kątach też zwykły kurz  
A jeśli to przepadło już?  
Lęk, głuchy lęk  
Na dnie skryty gdzieś  
Wtedy dziwisz się, że tak kocham nieprzytomnie  
Jakby zaraz świat miał się skończyć  
Kiedy pytasz mnie, czemu rzucam się jak wogień  
Wprost w ramiona twe, myślę sobie  
I tylko cisza  
I nasze ręce  
I myśl koląca jak cierń  
A jeśli tak naprawdę jest?  
Lęk, głuchy lęk  
Na dnie skryty gdzieś  
Nic nie może przecież wiecznie trwać  
Co zesłał los trzeba będzie stracić  
Nic nie może przecież wiecznie trwać  
Za miłość też przyjdzie kiedyś  
Nic nie może przecież wiecznie trwać  
Co zesłał los trzeba będzie stracić  
Nic nie może przecież wiecznie trwać  
Za miłość też przyjdzie kiedyś (e, e, e, e, e  
Nic nie może przecież wiecznie trwać  
Co zesłał los trzeba będzie stracić  
Nic nie może przecież wiecznie trwać  
Za miłość też przyjdzie kiedyś (e, e, e, e, e  
Nic nie może przecież wiecznie trwać  
Co zesłał los trzeba będzie stracić

Nic nie może przecież wiecznie trwać  
Za miłość też przyjdzie kiedyś



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych